

## Wypracowanie p. 4.

2

Jak odbywała się tajna nauka podczas okupacji.  
Jak ze mną również budzą się moje wspomnienia,  
które myślałam, przesuwa mnie do wspomnianych dni  
niewoli, spędzonych z bólem i niecierpliwością.  
Głównym wrogiem było wykreć z serc polskich chreś-  
cijańską wiarę i zgiemianić polską mędrzeć.  
I co poradzę? Może poddać się jakomś nieprzyjacielu,  
którego myślałam, było wykreć z serc polskich ducha.  
Nie! Polak musiał iść drogą taką, ażeby zdobywać  
wiedzę i przez nią pokochać Ojczyznę. Ja także chodzi-  
łam do szkoły i dostawałam wiele przygód.  
Lekcje w szkole były udzielane przez młodych Ojczyznę  
osoby, które poświęcały swe życie dla nas, ażebyśmy  
nie (my) byli takimi, jak wrog chce, ale takimi,  
jak żąda nasza Ojczyzna. Idąc do szkoły byłam  
kontrolowana przez wroga, który szukał w mojej torbie  
książki polskiej geografii, lub religii. Lecz ja ich nie  
nosiłam do szkoły ale korzystałam z nich w domu.  
Kiedy odbywały się lekcje historii, polskiego, lub geografii,  
jedna osoba stała pod budynkiem i uważała, czy  
nie widać wroga. Czym więcej zabraniali się uczyć,  
i zamykali szkoły i zabraniali mówić: „Mawia Kłoboso  
Kosowy Polskiej,” tym więcej budziły się myśli o nauce  
i Kochanej Ojczyźnie, że kiedyś ona była wolna.  
Podczas nauki drżeliśmy w uszach, gdyż w każdej chwili  
groziło niebezpieczeństwo od strasznego napastnika.  
Pomimo <sup>choć</sup> zabraniano uczyć się w szkołach polskich i  
zamknięto je, jednak iutodzień polska budowała  
podwalinę swej Ojczyzny, nie wając się strasze  
katongi wroga.